

Architectus

1998
Nr 1-2(3-4)

Dziedzictwo

Wojciech Brzezowski

Dzieje rezydencji w Leśnicy

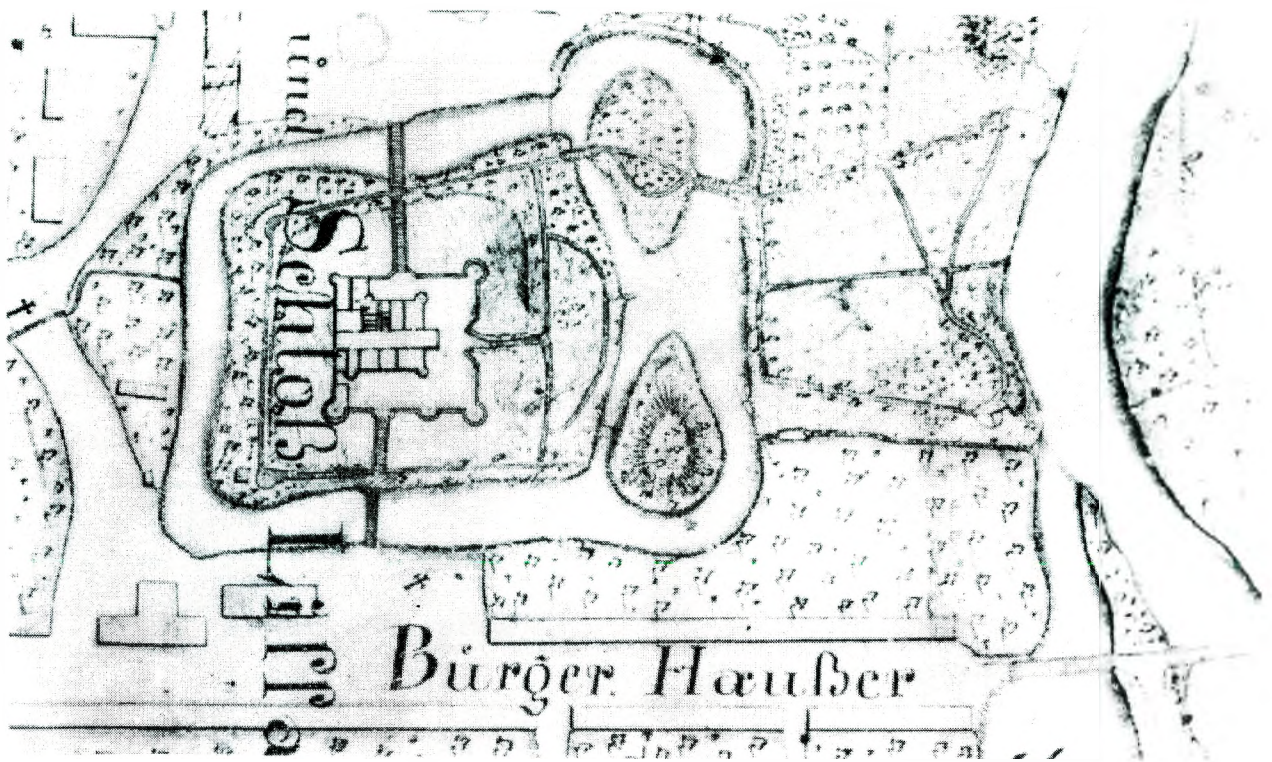
Położony w Leśnicy, stanowiącej od 1928 r. dzielnicę Wrocławia, barokowy pałac, otoczony rozległym krajobrazowym parkiem [23], nie zdradza na pierwszy rzut oka swej metryki, ale o tym, że stoi w miejscu, w którym istniało wcześniejsze założenie, świadczy cokołowa partia budowli, będąca pozostałością renesansowej bastionowej fortyfikacji. Historia rezydencji w Leśnicy sięga jednak

znacznie dawniejszych czasów, najstarsze bowiem odnoszące się do niej historyczne przekazy pochodzą z XIII wieku.

Pałac był przedmiotem zainteresowania historyków z racji swej funkcji za czasów Henryka Brodatego i jego następców, kiedy to pełnił ważną rolę w systemie organizacyjnym Śląska [28]. W historiografii niemieckiej Leśnica

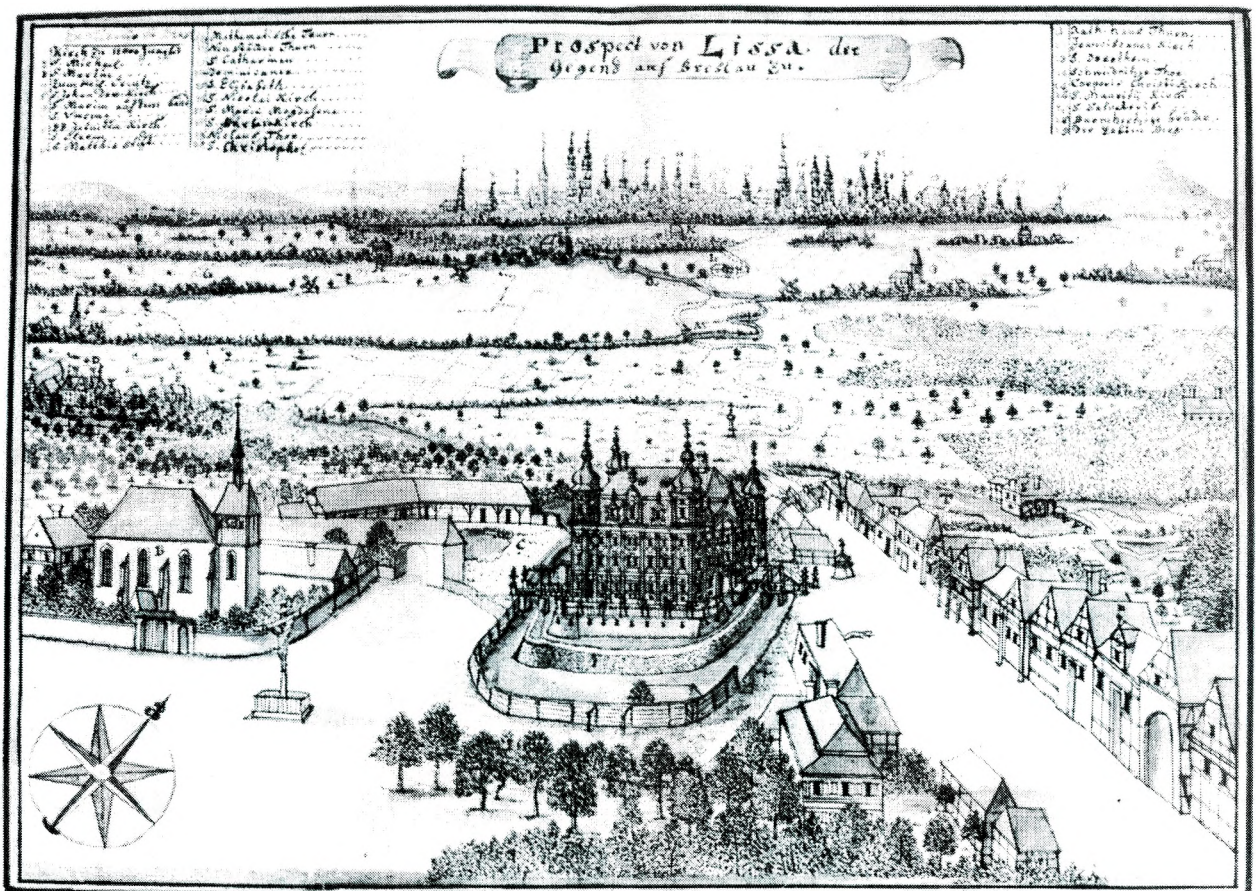
Ryc. 1. Widok zamku leśnickiego przed barokową przebudową. Rysunek Wernera [44, s. 322]

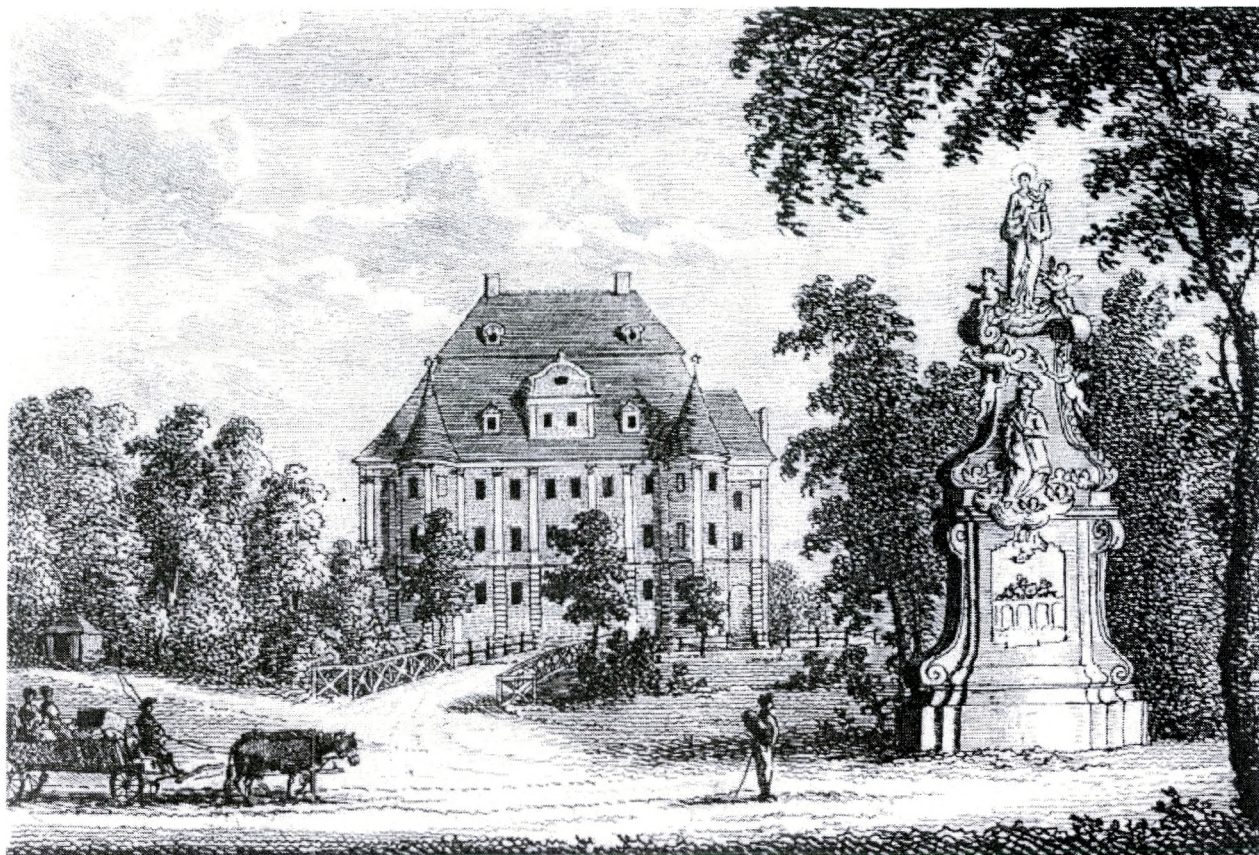




Ryc. 2. Plan otoczenia pałacu według pomiaru Herferta z 1795 roku wg Bimlera [5, s. 45]

Ryc. 3. Pałac po przebudowie barokowej. Rysunek Wernera [44, s. 382]





Ryc. 4. Widok pałacu od południa. F.G. Endler, „Der Breslauer Erzähler”, 1805, po s. 624

zyskała rozgłos z racji związków z Fryderykiem II, zwłaszcza anegdotycznego epizodu związanego z bitwą pod Lutynią¹.

Najwcześniejsze średniowieczne dokumenty związane z Leśnicą zostały opublikowane bądź to w formie rege-
stów, bądź w pełnym brzmieniu [8], [32], [38], późniejsze archiwalia zachowały się natomiast w szczątkowej formie, jako odpisy² i tylko częściowo zostały wykorzystane przez historyków niemieckich w pracach dotyczących historii rezydencji leśnickiej. Na uwagę zasługuje przede wszystkim studium Edmunda Gläsera [12], publikacja Georga Jahna [19], dość szczegółowa nota autorstwa Otto von Hörnera w leksykonie *Deutsche Städtebuch* [18], informacje zawarte w pracy Hugo Weczerki [42], jak też nota w leksykonie Gerharda Scheuermanna [37].

Badania architektoniczne budowli prowadził w latach trzydziestych XX wieku Kurt Bimler, który opublikował

ich wyniki wraz ze swoimi ustaleniami dotyczącymi przekształceń architektonicznych [5]. Próbę związania autorstwa barokowej przebudowy pałacu z działalnością Christopha Hacknera podjął Hans Jung [20], kwestie stylu natomiast, dotyczące późnobarokowej dekoracji tak zwanej *Sali Fryderyka* omawiał Günther Grundmann [13]. W piśmiennictwie polskim na ogół powtarzano wcześniejsze ustalenia badaczy niemieckich [15], [16], [21], [30], jedynie Jerzy Rozpędowski podjął próbę, odmiennego niż Bimler, określenia rzutu budowli średniowiecznej, niestety, bez podania argumentów, które popierałyby przedstawioną tezę [34].

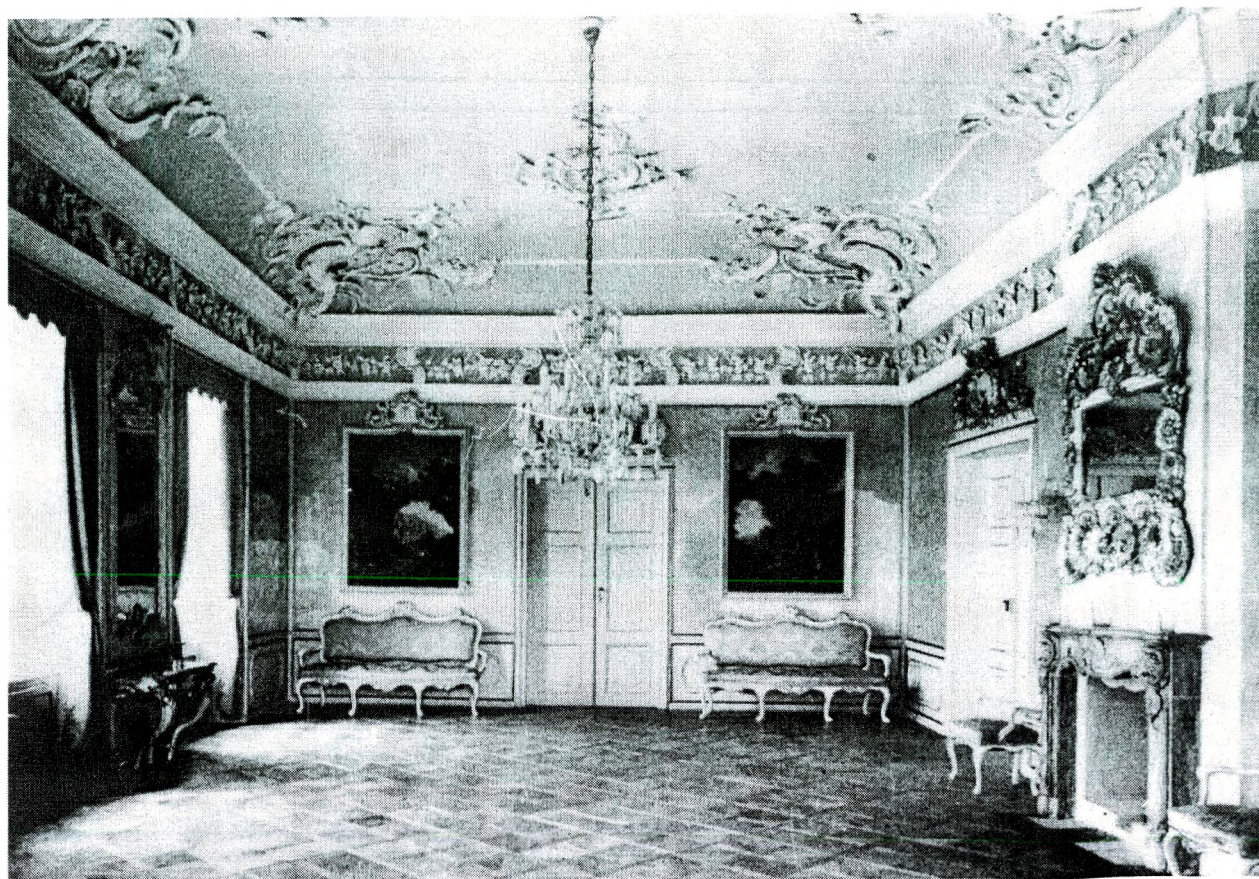
Według niepewnego źródła, najstarszy zamek miał być wzniesiony już w 1132 r.³, ale pierwszą historyczną wzmianką, pośrednio potwierdzającą jego istnienie, jest informacja o śmierci księcia Bolesława Wysokiego, który zmarł w *Lesnicz* 7 grudnia 1201 r. Według testamentu księcia miejscowość, w której umrze miała być darowana klasztorowi w Lubiążu, ale syn Bolesława, Henryk Brodaty, nadał w zamian w 1202 r. cystersom lubiąskim wieś *Pulcher Campus*⁴, argumentując zachowanie Leśnicy koniecznością posiadania miejsca postoju w częstych podróżach między Wrocławiem a Legni-

¹ Fryderyk II miał rzekomo wieczorem po bitwie pod Lutynią 5 grudnia 1757 r. zaskoczyć kwaterujących w pałacu oficerów austriackich. Wydarzenie to, nie mające potwierdzenia w faktach historycznych, lecz szeroko rozpowszechnione, stało się tematem popularnego obrazu Adolfa Menzla, znajdującego się w zbiorach hamburskiej Kunsthalle i przedstawiającego spotkanie króla z Austriakami na pałacowych schodach. Obraz reprodukowany m.in. w książce Georg Jacob Wolf, *Adolf von Menzel der Maler deutschen Wesens*, München b.r., s. 52.

² Do 1945 r. znajdowało się w pałacu archiwum, zawierające dokumenty wiążące się z dziejami rezydencji. Obecnie znane są jedynie odpisy dokumentów z tego zespołu, wykonane przez Kurta Raschkego dla Günthera Grundmanna, przechowywane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, zespół „Konserwator Zabytków Dolnośląskich”, sygn. 90–100.

³ Datę tę podawał manuskrypt, zwany *beglückte Diarium*, który przed 1945 r. znajdował się w zbiorach Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu. Powołuje się na ten dokument Gläser, nie podaje jednak bliższych informacji określających czas powstania itp. [12]; także *Codex diplomaticus Silesiae* t.VII, s. 22.

⁴ Bartoszowa koło Borowa.



Ryc. 5. Wnętrze *Sali Fryderyka* wg Schmitza [39, s. 3]

ca⁵. Pobyty księcia w Leśnicy poświadczają wystawiane tu dokumenty, między innymi najistotniejszy dla ustalenia architektonicznych przekształceń rezydencji leśnickiej, niedatowany, sporządzony między 1216 a 1227 rokiem dokument, dotyczący uposażeń klasztoru lubiąskiego, *Actum pace in Lesnic in nostra caminata* [38, t. 1, s. 285–286, nr 360].

Dwór w Leśnicy pełnił zapewne funkcję militarną, dzięki usytuowaniu u przeprawy przez Bystrzycę, ale spełniał przede wszystkim funkcję ośrodka administracyjnego dóbr książęcych, co znalazło odzwierciedlenie w dokumentach. Określenie *curia*, odnoszące się do Leśnicy, pojawiło się po raz pierwszy w dokumencie wystawionym przez Henryka Brodatego w 1228 r. i było używane w latach 1240, 1255 i 1270⁶. Pełnił także dwór leśnicki funkcję rezydencji księcia i jego rodziny. Henryk Brodaty miał tam spędzić ostatnie trzy lata życia, zamieszkiwała tu też jego żona,

⁵ O tym, że argument księcia nie był głośny świadczy dokument dotyczący darowizny dla klasztoru bożogrobców w Micchowic, wystawiony 22 maja 1224 roku ...*in Lesna in transitu ad castrum nostrum in Legniz...* [7, t. 7, s. 62–63, nr 79].

⁶ Dokument dotyczy zezwolenia założenia na prawie niemieckim wsi Pełcznica przez kolonistów klasztoru św. Wincentego na Ołbinic i mówi, że daniny powinny być składane *in Lesniciam ad curiam ducis* [38, t. 1, s. 217].

O dostarczaniu daniny *ad curiam suam* (księcia) *in Lesnic* mówi dokument opata klasztoru ołbińskiego Alberta z 1240 r. a opat tegoż klasztoru Wilhelm w dokumencie z 1271 r. wspomina o dostarczeniu daniny ...*ad curiam domini ducis in Lesniz...*[38, t. 2, s. 122, 123].

Jadwiga, później uznana za świętą [25, s. 66 nn⁷]. Zapewne po połowie XIII wieku Leśnica przestała pełnić funkcję rezydencji książęcej. Po raz ostatni występuje ona w takiej roli w 1247 roku, kiedy to książę Bolesław II spotkał się tam z kasztelanami Niemczy, Ryczenia, Wrocławia i Oleśnicy, w celu rozpatrzenia skargi przeciw klasztorowi lubiąskiemu⁸. Funkcję ośrodka administracyjnego dóbr książęcych pełnił dwór leśnicki do 1289 r., gdyż wówczas Henryk Probus w wystawionym tu dokumencie lokacyjnym postanowił przenieść *curiae* do Krępic, a dwór w *Lesnycz*, wraz z należącym do niego terenem, otrzymali mieszczaństwo wrocławscy – Wilherus i Johannes *clipeator*⁹.

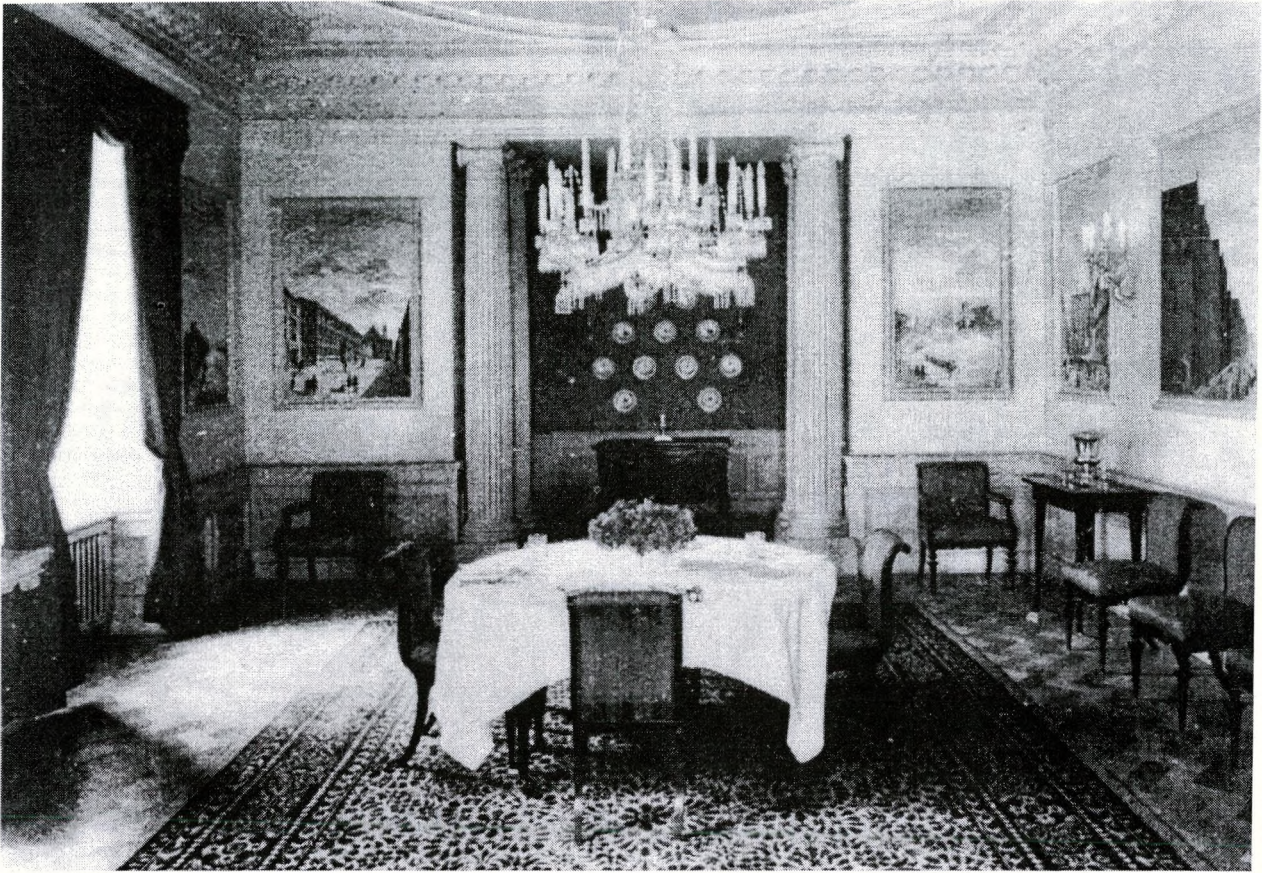
Po przejściu Śląska do korony czeskiej Jan Luksemburski sprzedał Leśnicę w 1339 roku, mieszczańowi wrocławskiemu Gysco de Reste za 300 praskich groszy [12, s. 3], a po nim, w XIV wieku właścicielami miejscowości byli przedstawiciele patrycjuszowskich rodów wrocławskich: najpierw bracia von Sitten, potem od 1348 r. Peter Rieger, następnie od 1374 r. Otto von der Neisse, a w latach 1377–1399 Nikolaus von Klettendorf [12]¹⁰.

⁷ Tamże analiza funkcjonowania dworu leśnickiego w XIII wieku.

⁸ ...*colloquio, quod habitum est in Lesniz...* [38, t. 3, s. 191]. Po raz ostatni wystawił w Leśnicy dokument Bolesław III szóstego stycznia 1343 r. [32, s. 6–7].

⁹ ...*proemendatione civitatis nostre Lesnicz curiam nostram dimissimus ad locum, qui Crampicz dicitur...* [8, t. 7.3, s. 130–131, nr 2116].

¹⁰ Gläser oparł się na manuskrypcie autorstwa G. Stenzla, *Beiträge zur Geschichte von Lissa in Fürstentum Schlesien*, przechowywanym przed 1945 r. w zbiorach Archiwum Miejskiego we Wrocławiu.



Ryc. 6. Wnętrze sali jadalnej na pierwszym piętrze wg Schmitza [39, s. 1]

W 1412 roku kupił Leśnicę Michael Banke, który otrzymał w 1420 r. od cesarza Zygmunta Luksemburskiego dokument zezwalający na budowę murowanego zamku¹¹.

Najazd husytów w 1428 r. zniszczył miasteczko, a zapewne ucierpiał także zamek. Został chyba jednak wkrótce odbudowany, gdyż w testamencie Michaela Banke z 1437 r. jest wymieniona *...Lisse mit dem Hause...*. W roku następnym wdowa po Michaelu, Katharina, sprzedała Leśnicę Franzowi von Crikaw za 1300 marek [12, s. 4]. Ponowne zniszczenie zamku nastąpiło w 1459 r., kiedy został spalony przez mieszczan wrocławskich, z obawy przed opanowaniem go przez Jerzego z Podiebradu [43, s. 535 nn]. Zapewne został szybko odbudowany, gdyż kiedy w 1494 r. Leśnicę kupili od Hansa Beyera i Christopha Schebila bracia Hans i Wenzel von Hörnig, w umowie kupna wymienia się także zamek [12, s. 4, 18, s. 30]. Potomek jednego z nich, Heinrich von Hörnig, dokonał w 1610 r. przebudowy rezydencji, modernizując fortyfikacje, a wnętrza ozdobił kosztownym wyposażeniem¹². Głośnym wydarzeniem w dziejach zamku, które nastąpiło rok później, była wizyta 16 września 1611 r. cesarza Macieja, na którego powitanie pokryto drogę, prowadzącą od

mostu na Bystrzycy, aż do komnaty monarchy, czerwonym sukniem [31, t. 4, 1612, s. 98 nn], [25, t. 1, s. 868]. W 1633 roku, w czasie wojny trzydziestoletniej, zamek został zniszczony, jednak nie posiadamy bliższych informacji dotyczących rozmiarów szkód, które chyba nie były zbyt duże i zostały szybko usunięte, jako że w 1651 r. ówcześni właściciele, Hans Heinrich von Korkwitz i jego żona Helena z domu von Hörnig, sprzedając zamek Horacjusowi von Forno otrzymali pokaźną kwotę 15 000 talarów [19, s. 34]. Nowy właściciel, piastujący od 1650 roku urząd starosty śląskiego, zmarł w 1654 r. [40], ale w tym krótkim czasie zyskał sobie złą sławę bezwzględного realizatora rekatolizacyjnej polityki dworu wiedeńskiego i pozostał w pamięci poddanych, jako ponury bohater lokalnych ludowych legend.

Ostatni właściciel Leśnicy z rodu von Forno, baron Carl Anton, sprzedał zamek w 1715 r. Raymondowi von Stillfried, ale w 1723 r. kupił Leśnicę ponownie, by po dziesięciu latach sprzedać dobra mistrzowi wrocławskich krzyżowców z czerwoną gwiazdą, Danielowi Schlechtowi, za bardzo wysoką cenę 132 891 guldenów [10], [19]. Krzyżowcy gruntownie przebudowali zamek, w czego wyniku powstał barokowy pałac. Po zajęciu Śląska przez Prusy kłopoty finansowe konwentu, a także naciski ze strony Fryderyka II, zmusiły mistrza Christophorusa Hellmanna do sprzedaży pałacu w 1752 r. za 84 000 guldenów baronowi Ferdinandowi von Mudrach, żonatemu z hrabianką von Hochberg z Książa. Wyraźne zaniżenie ceny było zapewne skutkiem nacisku króla, darzącego przyjaźnią nabywcę

¹¹ *...Daser vom Grunde uf und von neues erhaben und gemauert hat... zu allem sinem Nutze...*, [5, s. 4].

¹² *Marck Lisse, vicus in Ducatus Vratislaviensis, fed exemptus, habens sumptuorum Dynastae sui Henrici ab Hornigk palatium magnifice, splendideque Arcis plane in morem aedificatum, vallo, fosaque, undequaque circumdatum, ac supellectile superba instructum* [17, t. 7, s. 298].



Ryc. 7. Widok pałacu od północnego wschodu wg Schmitza [39, s. 2]

pałacu, który pełnił od 1741 r. funkcję nadzorcy budowy królewskich na Śląsku¹³.

W czasie wojny o Śląsk w 1757 roku, przed bitwą pod Lutynią, kwaterowali w pałacu dowódcy wojsk austriackich – książę Karol Lotaryński i feldmarszałek hrabia Leopold Joseph Daun, wieczorem 5 grudnia natomiast, tuż po bitwie, przybył do pałacu Fryderyk II¹⁴. Ta nagła wymiana gości dała początek popularnej anegdocie. Monarcha gościł przejazdem w pałacu jeszcze kilkakrotnie. Prócz Fryderyka pałac gościł w swych murach także innych przedstawicieli pruskiej rodziny panującej – w 1800 r. zatrzymał się tu Fryderyk Wilhelm III i jego żona Luiza, gościł tu także Fryderyk Wilhelm IV oraz cesarz Wilhelm II. W czasie kampanii napoleońskiej w latach 1806–1807 w Leśnicy kwaterowały wojska francuskie i bawarskie, w 1808 roku zaś mieszkał w pałacu Hieronim Bonaparte i marszałek Edouard Mortier, a w 1813 r. marszałek Michel Ney [37, s. 207].

Po śmierci Ferdinanda von Mudrach w 1761 roku pałac odziedziczyła jego córka, Christine Charlotte, żona hrabiego Joachima Carla von Malzan z Milicza. W 1836 roku od Malzanów dobra kupił generał-major Friedrich von Wylich und Lottum, który w roku następnym utworzył ordynację składającą się z Leśnicy, Mokrego i Raty-

nia. Po jego śmierci w 1842 roku majątek odziedziczył syn – hrabia Friedrich von Wylich und Lottum, radca gabinetu i minister w rządzie pruskim. Następnym właścicielem był do 1875 roku hr. Moritz von Wylich und Lottum, a potem jego kuzyn książę Wilhelm zu Putbus¹⁵. W 1907 roku ordynację odziedziczyła hrabina Asta von Wylich und Lottum, żona Carla von Riepenhausen, po jej śmierci natomiast w 1934 r. majątek przeszedł jako spadek w 1935 r. na jej siostrzeńca, barona Ludolfa von Weltheim-Lottum, architekta, ucznia Hansa Pözlga i pozostawał jego własnością aż do 1945 r.

Pałac nie uległ zniszczeniom podczas wojny, po jej zakończeniu natomiast wyposażenie zostało rozkradzione, a wnętrza zdewastowane. W 1950 roku opuszczony budynek przejął Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach i rozpoczął starania o adaptację pałacu do swych potrzeb¹⁶. W owym czasie była jeszcze zachowana, choć w nie najlepszym stanie, zarówno sztukatorska i malarska dekoracja wnętrza, jak też niektóre elementy wyposażenia (kominki, schody). W 1953 roku Centrala Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych zrezygnowała z odbudowy pałacu, lecz wkrótce odwołała tę decyzję, postanawiając przeznaczyć pałac na Dom Matki i Dziecka, nie-

¹³ Odpis aktu nominacji na to stanowisko znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu [1].

¹⁴ Wysłał stąd listy do swego brata Henryka, siostry – margrabiny von Bayreuth i do radcy gabinetu Eichela [12, s. 7].

¹⁵ Syn Carla von Wylich und Lottum, Hermann Friedrich (1796–1847) poślubił w 1828 r. Klottilde, córkę księcia Malte zu Putbus i przyjął nazwisko żony zu Putbus [4, s. 5].

¹⁶ Informacje o powojennych dziejach pałacu pochodzą z archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.



Ryc. 8. Widok pałacu od południowego zachodu wg Junga [20, s. 102]

stety, w tym samym roku, 11 listopada, pałac spłonął. Prowadzone śledztwo nie przyniosło rezultatów, a w 1955 r. CPMO definitywnie zrezygnowała z odbudowy. W tym samym czasie do urzędu konserwatorskiego wpłynął wniosek Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu o rozbiórkę ruin pałacu, jednak ówczesny konserwator miejski, Olgierd Czerner, nie wyraził na to zgody. W 1958 roku dokonano zabezpieczenia budowli, a w roku następnym władze miasta przekazały obiekt Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Wrocław Fabryczna, z przeznaczeniem na dom kultury. Odbudowę i prace adaptacyjne wykonano według projektu architektów Ludwika Grzybaczka i Stefana Müllera. Prace budowlane zakończono w 1963 r. 6 lutego 1962 roku obiekt został wpisany do rejestru zabytków Wrocławia pod numerem 73. W 1969 roku Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Wrocław Fabryczna przekazało pałac Wydziałowi Kultury Prezydium Rady Narodowej Wrocławia, w którego posiadaniu budynek pozostaje do chwili obecnej.

W latach siedemdziesiątych zaadaptowano piwnice i kazamaty na cele kulturalno-społeczne, według projektu architekta Stanisława Losego. W 1995 roku natomiast wyremontowano elewacje, a w roku następnym położono nową posadzkę na tarasie otaczającym pałac i wyremontowano balustradę, na której ustawiono latarnie.

Obecnie w pałacu mieści się sala kinowa, biblioteka oraz kawiarnia, a część pomieszczeń jest wynajmowana na różne cele.

Historia powstania i rozwoju rezydencji leśnickiej w okresie średniowiecza, ze względu na brak jednoznacz-

nych przekazów źródłowych, jak też z powodu braku szczegółowych badań architektonicznych budowli, musi pozostać, w pewnym stopniu, w sferze hipotez.

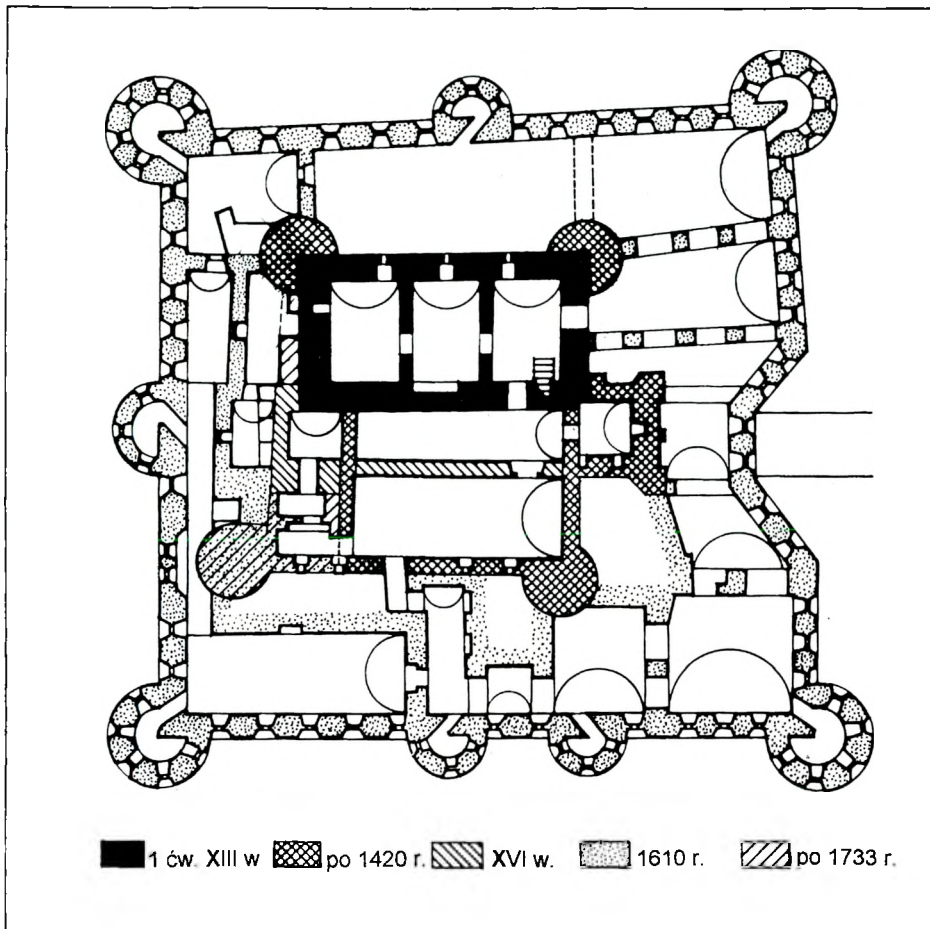
Dwór w Leśnicy, miejsce śmierci Bolesława Wysokiego, zapewne drewniany i otoczony ziemno-drewnianymi umocnieniami, powstał najpóźniej u schyłku XII wieku, chociaż niepewna informacja podająca, że dwór leśnicki został założony w 1132 r.¹⁷ może być uznana za prawdopodobną. Jego obszar pokrywał się zapewne z terenem obecnego założenia, a brama wjazdowa była usytuowana od wschodu i prowadził do niej długi drewniany most przetrzucony nad Bystrzycą i fosą¹⁸.

Określenie dworu w Leśnicy w dokumencie Henryka Brodatego jako *caminata* [38, t. 1, s. 285–286, nr 360] świadczy, że już w pierwszej ćwierci XIII wieku była to budowla murowana. Analiza planu i widocznych reliktów, a także konfrontacja z najwcześniejszym widokiem zamku, ukazany na rysunku Friedricha Bernharda Wernera¹⁹

¹⁷ Według tzw. *beglückte Diarium*. Patrz przypis nr 3.

¹⁸ Sugestie Bimlera dotyczące innej lokalizacji kurii leśnickiej za czasów piastowskich nie wydają się przekonujące [5, s. 41].

¹⁹ Rysunek Friedricha Bernharda Wernera, zatytułowany *Das alte Schloss und Kirche zu Lissa*, wykonany tuszem i lawowany, zamieszczony w manuskrypcie *Topographia oder Prodromus delineati silesiae Ducatus*, t. 1, s. 322. Podobny rysunek, zatytułowany *Das alte Schloss zu Lissa wie es gewest* został umieszczony przez Wernera w późniejszej redakcji *Topographii...*, t. 4. Widok odnosi się do stanu budowli jeszcze przed modernizacją, dokonaną w początku XVII wieku i zapewne powstał na podstawie jeszcze starszego źródła ikonograficznego.



Ryc. 9. Rozwarstwienie chronologiczne rzutu piwnic pałacu. Oprac. autora

(ryc. 1) dają podstawę do stwierdzenia, że w piwnicach pałacu zachowały się mury tej pierwszej rezydencji. Można tak określić trakt północny, stanowiący pierwotnie dom mieszkalny założony na planie prostokąta o zewnętrznych wymiarach wynoszących około 10×20 m, podzielony na trzy pomieszczenia o zbliżonej wielkości oraz mur kurtynowy, stanowiący obecnie podstawę południowej i częściowo wschodniej elewacji pałacu. Wyróżniają się one znacznie większą grubością, a także zbliżoną techniką budowlaną, gdyż zostały wzniesione z kamieni polnych na zaprawie wapiennej. Układ domu mieszkalnego jest analogiczny do innych budowli śląskich, jak na przykład we wrocławskim palatium książęcym i pałacu biskupim na Ostrowiu Tumskim we Wrocławiu, datowanym na początek i drugą tercję trzynastego wieku [22], [26], dworze książęcym w Jelczu, datowanym na drugą połowę XIII wieku [24], czy późniejszym, bo datowanym na pierwszą połowę XIV w. dworze książąt opolskich we Wrocławiu, podkreślić trzeba jednak, że dwór leśnicki należy do najwcześniejszych realizacji tego typu na Śląsku i najpewniej powstał z inicjatywy Henryka Brodatego. Ponieważ obecnie nie można dokonać bardziej szczegółowych badań architektonicznych, niepewna jest więc chronologia poszczególnych elementów tego założenia. Trudno zatem jednoznacznie stwierdzić czy mur obronny powstał jednocześnie z domem mieszkalnym, czy też pierwotnie dwór był otoczony drewniano-ziemnymi obwałowaniami, co bardziej prawdopodobne. Niepewna jest także kwestia datowania wykonanych z cegły sklepień, które w interesu-

jące nas części są pokryte tynkami, co uniemożliwia analizę wątków i zapraw.

Ta książęca kuria przeszła w końcu XIII wieku w posiadanie patrycjuszowskich rodów wrocławskich i chyba nie uległa istotniejszym przekształceniom architektonicznym, aż do czasu, kiedy jej właścicielem został Michael Banke, który otrzymał od cesarza Zygmunta Luksemburskiego w 1420 r. przywilej zezwalający na wzniesienie murowanego zamku *...das er von Grunde uf und von neues erhaben und gemauert hat...zu allem sinem Nutze...* [5, s. 42]. Budowa umocnionej rezydencji Michaela Bankego to zapewne dostawienie do budynku XIII-wiecznego nowego gmachu, przylegającego od południa i dodanie narożnych cylindrycznych wieżyczek południowo-wschodniej i północno-zachodniej oraz, być może, północno-wschodniej. W wieżyczce zachodniej znajdowały się spiralne schody, istniejące tam jeszcze w 1830 r. [5, s. 46]. Prawdopodobnie w czasie XV-wiecznej przebudowy skrzydło północne otrzymało od wschodu i zachodu wysokie szczyty ozdobione sterczynami, widoczne na rysunku Wernera, przedstawiającym dwór przed barokową przebudową (ryc. 1). Z tego samego czasu może także pochodzić rozbudowa przedbramia, którego reliktów są widoczne we wnętrzu wschodniej kazamaty.

Przekazy historyczne wspominają o dwukrotnym zniszczeniu zamku w czasie wojen husyckich: w 1428 i 1459 r. [43, s. 365], [44, s. 321–322]. Nie są jednak znane ani rozmiary zniszczeń, ani też zakres prac i ewentualnych zmian podczas odbudowy.

Zapewne z ostatnią ćwiercią XVI wieku należy wiązać wieżowy aneks, być może mieszczący schody, przylegający do zachodniej ściany skrzydła południowego, a także zwieńczenia szczytów tego skrzydła, których forma, ukazana na rysunku Wernera, jest charakterystyczna dla tego czasu. O tym, że w okresie renesansu, jeszcze przed przebudową dokonaną w 1610 r., prowadzono jakieś prace budowlane, świadczyć może także fragment renesansowego obramienia otworu, opatrzony znakami kamieniarskimi, różniący się od detalu kamieniarskiego wprowadzonego w 1610 r., a obecnie wtórnie wykorzystany jako część obramienia portalu w piwnicy.

Na podstawie obecnie dostępnych materiałów nie można jednoznacznie określić czasu budowy wieżowego ryzalitu elewacji wschodniej. Równie dobrze mógł on powstać zarówno jako średniowieczne przedbramie, wieża bramna, jak i renesansowa wieżyczka, akcentująca główną bramę dworu. Niewielka grubość murów owego ryzalitu świadczy raczej o jego nowożytnym pochodzeniu.

Nie wiadomo, w jakim stopniu przebudowano główny korpus dworu w wyniku modernizacji z 1610 r., dokonanej na zlecenie Hansa Hörniga. Do chwili obecnej przetrwały tylko skromne relikty z ówczesnej dekoracji. Są to późnorenesansowe kwadratowe obramienia strzelnic bastei i kazamat oraz piaskowcowy fragment obramienia, użyty wtórnie jako nadproże otworu drzwiowego w piwnicy²⁰. Tak niewielka ilość detalu kamieniarskiego może świadczyć o bardzo wąskim zakresie prac budowlanych wykonywanych w głównym budynku. Najokazalszym elementem przeprowadzonej przez Hörniga przebudowy były fortyfikacje, z narożnymi cylindrycznymi bastejami, połączonymi kazamatami przykrytymi ceglanyimi sklepieniami. Bastejowy system fortyfikacji, w owym czasie już dość archaiczny, był wspomagany przez podwójny pierścień fos wypełnionych wodą i dwa ziemne bastiony, usytuowane przed wschodnimi narożnymi bastejami, służące do obrony mostu prowadzącego do rezydencji²¹ (ryc. 2).

Stan budowli po przebudowie, przeprowadzonej po nabyciu Leśnicy przez przełożonego wrocławskich krzyżowców z czerwoną gwiazdą, prałata Daniela Schlechta, na barokową rezydencję jest widoczny na rysunkach Wernera²² (ryc. 3). Dokonana wówczas przebudowa dworu doprowadziła do scalenia obu skrzydeł, północnego i południowego, dopełnienia obrysu rzutu budowli do pełnego prostokąta, przez wypełnienie południowo-zachodnie-

go narożnika wraz z cylindryczną wieżą i przykrycia całości wspólnym mansardowym dachem, z rozbudowanymi architektonicznymi lukarnami akcentującymi główne osie. Narożne wieże otrzymały wysokie barokowe hełmy. Ponad fosami przerzucono dwa mosty – północny i południowy, wyznaczając nową, podporządkowaną barokowym regułem oś, łączącą pałac z zabudową miasteczka. Pomimo jednak wyznaczenia nowej hierarchii ważności poszczególnych elewacji, wejście do pałacu pozostawiono w elewacji wschodniej. Ważnym elementem tego nowego założenia stał się ustawiony w tym czasie, przez inicjatorów przebudowy rezydencji, pomnik Jana Nepomucena i Matki Boskiej, odgrywający prócz funkcji dewocyjnej, ważną rolę w aranżacji otoczenia pałacu, jako element podkreślający reprezentacyjny charakter placu, położonego między pałacem a ulicą i czyniący z niego barokowy *cour* (ryc. 4). Elewacje pałacu otrzymały jednolity charakter, przez wprowadzenie pilastrów wielkiego porządku, ustawionych na cokołowej kondygnacji parteru i spinających pierwsze i drugie piętro. Nic nie wiemy o wyglądzie wnętrza. Jest bardzo prawdopodobne, że do czasu kupna pałacu przez barona von Mudrach w 1752 r. nie były one ukończone, a może nawet jeszcze nie rozpoczęto ich modernizacji i mogło to być jednym z czynników, które wpłynęły na zaniżenie ceny pałacu.

Koncepcja rezydencji w Leśnicy ma wiele analogii w architekturze śląskiej okresu baroku. Być może wzorowano się na pałacu w pobliskim Szczepanowie, wzniesionym w 1690 r. dla Schlegenbergów, gdzie fasadę flankują narożne wieżyczki, osie okienne zaś rozdzielają pilastry wielkiego porządku; wręcz uderzające podobieństwo łączy Leśnicę z pałacem w Piotrowicach Jaworskich [36]. Należy tu jednak zauważyć, że akcentowanie naroży budowli wieżami wywodzi się jeszcze ze średniowiecznych założeń obronnych i zostało przejęte przez architekturę renesansu²³, a potem baroku²⁴, tracąc stopniowo konotacje militarne. Jednoznaczne określenie autora barokizacji pałacu w Leśnicy nie jest możliwe. Przyjęte za Jungiem [20, s. 102–103] przez Konstantego Kalinowskiego [21, s. 221] wiązanie projektu przebudowy z twórczością Christopha Hacknera, chociaż prawdopodobne, jednak jest oparte jedynie na analizie stylistycznej i odnosi się do form, które były w owym czasie obiegowe. Barokizacja sprostawała się w zasadzie do nadania modnego kostiumu stylowego zewnętrznym elewacjom budynku i nie pociągnęła za sobą zmian w układzie przestrzennym wnętrza, gdzie pozostawiono późnorenesansowy układ z korytarzem rozdzielającym dwa trakty pomieszczeń. Zmian takich nie wprowadzono także podczas przebudowy, zainicjowanej przez barona Friedricha von Mudrach po 1752 roku. Skupiono się wówczas przede wszystkim na aranżacji głównej sali, umieszczonej w dość archaiczny sposób na najwyższej kondygnacji budynku. O wysokich aspiracjach inwestora może świadczyć zatrudnienie najlepszych wykonawców²⁵,

²⁰ Fasciowe obramienie obecnego głównego wejścia pochodzi z czasu odbudowy pałacu w latach sześćdziesiątych XX wieku i nie ma żadnego związku z renesansową przebudową rezydencji leśnickiej.

²¹ Pozostałości tych bastionów są widoczne na planie z 1795 r. w postaci wysepek na dawnej fosie, stanowiącej w tym czasie element założenia ogrodowego. Fragment planu wykonanego przez Herferta publikuje Bimler [5, s. 45, il. 23]. Owe bastiony mogły być późniejszym uzupełnieniem systemu fortyfikacji dworu leśnickiego, dodanym bądź to w czasie wojny trzydziestoletniej, bądź też już po przejściu Leśnicy w ręce barona von Forno, a więc po połowie XVII wieku. Na kleszczowy system obrony mostu zwraca uwagę Rozpędowski [35].

²² Pierwszy z rysunków jest zatytułowany *Prospect von Lissa der gegent auf Breslau zu* i został zamieszczony w *Topographii...* t. 1, po s. 953. Drugi, opatrzony tytułem *Prospect von Schloss zu Deutsch Lisse mit der gegent Breslau*, znajduje się w późniejszej redakcji dzieła; t. 4, po s. 954.

²³ M.in. Chobienia, Świny, Piotrowice Świdnickie, Polska Cerkiew, Broniszów, Czernina.

²⁴ M.in. Luboradz, Solna, Chotków.

²⁵ Informacji o przebudowie pałacu za czasów barona von Mudrach dostarczają materiały przechowywane w zbiorach Archiwum Państwowe-go we Wrocławiu. Materiały te częściowo wykorzystał Grundmann [13].



Ryc. 10. Fasada pałacu. Fot. autora

po części związanych z królewskimi inwestycjami przy budowie wrocławskiej rezydencji Fryderyka II, takich jak Johann Georg Roth i Heinrich Calame, a także znany rzeźbiarz wrocławski Johann Albrecht Siegwitz, czy Jacob Mayer, autor kraty w kaplicy Hochberga przy wrocławskim kościele św. Wincentego, jednego z najwspanialszych przykładów barokowego rzemiosła artystycznego [7]. Pokrycie ścian sali głównej pałacu marmoryzacją o czerwonym odcieniu należy do repertuaru estetycznego należącego jeszcze do poprzedniego okresu, ale delikatna rokokowa dekoracja sztukatorska należy do najlepszych rozwiązań tego czasu, wykazujących wyraźną zależność od warsztatu Johanna Georga Mercka i Michaela Hoppenhaupts Starszego (ryc. 5).

Prócz dekoracji wnętrz dokonano także w latach pięćdziesiątych XVIII wieku rozbudowy pałacu o skrzydło zachodnie, które stanęło na kondygnacji kazamat XVII-wiecznej fortyfikacji bastejowej. W trakcie wznoszenia tego skrzydła dokonano częściowej rozbiórki wież zachodnich, kamienne parapety zaś ze zlikwidowanych okien, o kolistym wykroju, użyto wtórnie w oknach elewacji zachodniej, gdzie są do dzisiaj widoczne. Prawdopodobnie przy tej okazji zmieniono także przykrycia wież, zastępując baniaste hełmy skromniejszymi stożkowymi dachami, krytymi dachówką. Z okresu budowy skrzydła zachodnie-

go pochodzi także aranżacja głównej, trójbiegowej klatki schodowej pałacu, usytuowanej na zachodnim zamknięciu korytarza.

Szczegółowe informacje o zakresie prowadzonych w pałacu prac, a także o wykonawcach i kosztach podawała, znajdująca się przed 1945 r. w archiwum pałacowym, księga rachunkowa zatytułowana *Lissner Herrschaftliche Schloß-Bau- Unkosten rubricirtenmassen specific und laut Final Recapitulation Summariter vom 11. Marty 1752 und ferner*, znana, niestety, tylko we fragmentach z wypisu sporządzonego około 1940 r.²⁶

Dokumenty tego typu są obecnie na Śląsku rzadkością, informacje w nich zawarte zasługują natomiast na szersze przedstawienie, gdyż obrazują proces działalności budowlanej w XVIII wieku w aspekcie technologicznym i finansowym.

Na prace murarskie, przy których byli zatrudnieni mistrz murarski Jacob Hirkner z Legnicy i murarz Sommer, wydano do 1754 r. około 1500 guldów. W związku z pracami ciesielskimi w marcu 1752 r. jest wymieniany jako wykonawca schodów *majster z Wrocławia*, w kwietniu zaś *wrocławski majster Samuel*. W czerwcu 1754 r.

²⁶ Wypis sporządził Kurt Raschke [1].



Ryc. 11. Widok pałacu od wschodu. Fot. autora

wrocławski majster był też zatrudniony podczas likwidacji dużej lukarny (zapewne szło tu o lukarnę akcentującą pierwotnie oś elewacji południowej). W sierpniu 1754 roku cieśla Lachman otrzymał zapłatę za wykonanie wpustów w deskach *bey der Aufzug-Brücken*, z czego wynika, że istniały jeszcze wówczas drewniane mosty nad fosą. Przy pracach stolarskich był zatrudniony, prócz stolarzy z Leśnicy, wrocławianin Marschner. Dostarczył on w czerwcu 1753 r. siedem dużych okrągłych ram okiennych²⁷, a także podstawę do pieca (określoną jako *wrocławską*) z siedmioma kolumnami, jak też dwie poręcze do schodów. W 1752 roku zapłacono 56 guldenów za siedem dwuskrzydłowych sosnowych drzwi z podwójnym fornirowaniem. Do czerwca 1754 roku za roboty stolarskie zapłacono 357 guldenów.

Do prac szklarskich, za które zapłacono 180 guldenów, byli zatrudnieni dwaj wrocławianie, w 1752 roku Hans Christoph Pompejus, a w 1754 r. Anton Müller. Lustra do pałacu zostały zamówione w Berlinie i kosztowały 210 guldenów. Zamówieniu temu towarzyszyła opatrzona szkicami korespondencja pomiędzy baronem von Mudrach

a faktorem berlińskiej fabryki Keutelem. W ostatnim liście Keutel pisał: *Wiemy od radcy gabinetu Eichela, że Wasza Baronowska Mość zamieszkuje niezwykle wspaniałą i piękny pałac, gdyby więc dla wewnętrznej dekoracji było jeszcze czego trzeba, Manufaktura Luster poleca swe usługi. Z oferty skorzystano w kwietniu 1755 r., kiedy to zakupiono 6 lustrzanych ściennych świeczników za 33 guldeny, a w maju 4 świeczniki za 36 guldenów.*

Z rachunków za prace ślusarskie wynika, że w marcu 1752 r. wrocławianin Jacob Mayer dostarczył kraty do naświetli frontowej i tylnej bramy, za co otrzymał 45 guldenów. W tym samym roku ślusarz Hoffmann z Kątów Wrocławskich otrzymał 9 guldenów za *angielski* polerowany zamek do drzwi pokojowych, legnicki majster Carl Friedrich Springer wykonał natomiast 6 kompletów *francuskich* zamków do drzwi z zasuwkami i kluczami, a oprócz tego 3 zamki mosiężne, 13 kompletów okuć okiennych, 80 ocynkowanych klamek okiennych, długie śruby z nakrętkami, a także 6 haków w kamieniu do drzwi balkonowych. W 1754 roku zapłacono za 8 karniszy do zasłon okiennych po 12 groszy za sztukę. W sumie prace ślusarskie kosztowały 552 guldeny.

W 1752 roku zdun May z Kątów Wrocławskich postawił w pałacu 6 pieców. Biały z brązowym rysunkiem piec

²⁷ Określenie *runde Fensterramen* nie odnosi się chyba do kształtu okien, gdyż takich w pałacu nie było, raczej do dostosowania kształtu ram okiennych przeznaczonych do narożnych okrągłych wież.

z Wrocławia, za który zapłacono 24 guldeny ustawiono w pokoju barona. Za mały piec, określony jako *wrocławski*, o białej glazurze do pokoju na górnym piętrze zapłacono 30 guldenów. Dwa nowe piece sprowadzono także z Lubania, a ich wykonawcą był zapewne J.G. Engelhardt, do którego baron von Mudrach pisał w sierpniu 1753 r., zamawiając 5 nowych pieców.

W 1754 roku wrocławski malarz Heltner (w latach 1757 i 1758 określany także jako Carl Walter lub Haltner) otrzymał 92 talary za przygotowanie białego gruntu i podkładu pod złocenie następujących detali: dwóch *tremaux*, dwóch podstaw do stołów, trzech supraport, ramy do sztukaterii floralnych, dwóch zworników nad niszami wraz z kwietnymi festonami, a także za malowanie drzwi, okien i drewnianych listew farbą olejną w kolorze perłowym, wraz z pozłoceniem okuć okiennych. Zakupione w tym celu materiały to biel ołowiana, kreda, glejta srebrna, lakmus, błękit berliński, ochra żółta, sadza drzewna oraz wiotriol. Do marmoryzacji sal pałacu użyto w 1754 r. błękitu górskiego, różu angielskiego, wiedeńskiego lazuru czerwonego, indygo, żółtej ochry, cynobru oraz dużo kleju i gąbek. We wrześniu 1752 r. do malowania czterech *Rondels* (bastei?), (okrągłych gabinetów w narożnych wieżach?) zużyto 28 kwart oleju lnianego, 36 funtów różu angielskiego, czerwonej ziemi, żółtej ziemi, 8 funtów ochry żółtej i 8 funtów lakmusu. 28 maja 1757 roku wydano 4 srebrne grosze na żółtą ziemię do malowania pałacu (zapewne elewacji). Do prac wnętrzkarskich w dużej jadalni używano indygo, ochry żółtej, sadzy drzewnej, umbry, różu angielskiego, lakmusu, błękitu berlińskiego, palonego rogu jelenia, oleju lnianego, gąbki, kleju oraz sit z włosia do gipsu.

W 1752 roku przystąpiono już zapewne do prac wykończeniowych przy dekoracji wnętrz, gdyż zamówiono wówczas czerwone jedwabne frędzle do zasłon okiennych, 154 łokcie sznura wykonanego z jedwabiu i wełny wielbłądziej, materiał lniany do pokrycia ścian w kolorze zielonym, 133 łokcie malowanej na białym tle materii do pokrycia ścian w sypialni, a także materię drukowaną w kolorze niebieskim, krochmaloną i glansowaną. Prócz tego zamówiono 108 łokci ozdobionej koronką czerwonej reńskiej taśmy, 2000 ćwieków do tkaniny ściennej oraz 60 łokci białej taśmy do zasłon okiennych. W 1754 roku zapewne zakończono ważniejsze prace, gdyż w rachunkach występują wydatki na prace sztukatorskie i zakupy materiałów tapicerskich, jak też 34 łokci czerwonego brokatu i 80 łokci zasłon okiennych. Zamówiono także w Berlinie obicia ściennie z przedstawieniami czterech pór roku za 150 guldenów. Jak widać, zawarte w rachunkach wiadomości określają dość szczegółowo kolorystykę wnętrz pałacowych.

Wrocławski kamieniarz Orth dostarczył w 1753 r. elementy kamiennego obramienia podwójnego okna, za co otrzymał 10 guldenów, prócz tego zapłacono mu za polewany marmurowy blat do stołu, także 10 guldenów, a w 1754 r. za kominek z szarego marmuru z Przeworna otrzymał 45 talarów. W tym samym czasie zapłacono 30 guldenów rzeźbiarzowi Siegwitzowi za dwa blaty stołowe (zapewne konsole pod lustrami w dużej sali). W archiwum leśnickim znajdowała się także korespondencja

z kamieniarzem Orthem, w której była mowa o wykonaniu szesnastu postumentów i kul (zwieńczenia balustrady tarasu wokół pałacu?)²⁸. Wymieniano także korespondencję z kamieniarzem z Poczdamu, Heinrichem Calaum (albo Calame), gdzie był zawarty szkic dotyczący wyłożenia posadzki we wnętrzu pomieszczenia, określonego jako *Rondel* marmurowymi płytami. Na list, zapewne zawierający zamówienie na kamień, wysłany do królewskiego kamieniarza Gehla do Wojcieszowa adresat odpowiedział w marcu 1754 r., że nie może się podjąć żadnej dostawy kamienia, gdyż *Sr. Königl. Majestät Colonnaden-Bau sehr pressiret wird*. W liście z sierpnia 1753 r., wysłanym ze Świebodzic, Gottfried Kirstein, urzędnik hrabiego Hochberga, szwagra barona von Mudrach donosił, że marmur na dwa blaty i kominek będzie dostarczony bezpłatnie, ale w Świebodzicach nie ma żadnego kamieniarza²⁹.

14 czerwca 1753 roku zawarto kontrakt ze snycerzem Ehbischem na wykonanie dekoracji w drewnie lipowym ram 2 *tremaux*, dwu zworników ozdobionych ornamentem roślinnym, dwu podstaw do stołów, dwu dużych ram z czterema ozdobnymi narożnikami i jedną ozdobą pośrednią i dwu mniejszych ram, ramy nad kominek z czterema ozdobnymi narożnikami i dwoma ozdobami pośrednimi oraz trzech supraport. Za owe prace zapłacono 160 talarów. Z kontraktu zawartego 6 czerwca 1754 r. ze sztukatorem Christianem Adamem Kochem (lub Kohlem) wynika, że wykonał on na suficie w wielkiej sali cztery ornamenty narożne, cztery środkowe, dwie rozety w plafonie oraz 20 elementów ornamentalnych fryzu, za co otrzymał 120 talarów.

Rachunki zawierały także informacje o pochodzeniu materiałów budowlanych. Wapno sprowadzano z Lipy koło Jawora, Rochowic koło Bolkowa oraz z okolic Świerzawy. Gips kupowano od wozaków. Cegiel dostarczały cegielnia w Ratyniu i Pilczycach. 70 000 sztuk kamienia budowlanego i płyt sprowadzono z własnych dóbr Preisdorf (obecnie Celów) koło Strzegomia. Z tej samej miejscowości oraz z Górnego Śląska sprowadzano deski, z Ratynia dębowe dyle, a pozostałe drewno było dostarczane z lasów leśnickich.

W 1753 roku rozpoczęto prace przy zakładaniu ogrodu ozdobnego, oczyszczono fosę i zbudowano fontanny³⁰. W latach 1756–1757 prowadzono rozbudowę pałacu, zapewne o skrzydło zachodnie, o czym świadczy zamówienie znacznej liczby cegieł (78 000 sztuk) i dachówek (16 000 sztuk). Zamawiano także materiały do malowania

²⁸ Orth pisze w jednym z listów o swej pracy w kościele św. Elżbiety, a także o szkicu na 4 galerie.

²⁹ W archiwum pałacowym była także przechowywana korespondencja z 1738 r. ze znanym wrocławskim kamieniarzem Johannem Adamem Karingerem, dotycząca budowy w ogrodzie w Ratyniu kaskady oraz list z 1740 r. do wrocławskiego rzeźbiarza Johanna Christoph Kimpfela (lub Krimpfela), dotyczący dostarczenia dwóch muszli i groteskowych popiersi do ustawienia na balustradzie, po obu stronach owej kaskady.

³⁰ Nic zachowały się wyraźne relikty barokowego założenia ogrodu. Być może fragmenty rzeźby (Herkules?), leżące obecnie w fosie południowej, stanowią relikty barokowej dekoracji rzeźbiarskiej ogrodu.

murów: lakmus, róż angielski, żółtą ziemię i pokost. Nie wymieniony z nazwiska *ślusarz z Piasku*³¹ wykonał dwie żelazne kraty okienne, a wspomniany już wytwórca kafla Engelhardt z Lubina dostarczył kolejnych pięć pieców.

Wrocławski szklarz, Johann Gottfried Trautmann, wykonał 10 nowych okien, do których użyto 230 tafli szkła oprawionego w ołów i cyne.

Zamówiono w tym czasie czworo dużych dwuskrzydłowych drzwi i czworo drzwi mniejszych. Malarz Carl Haltner z Wrocławia otrzymał 67 guldenów za malowanie pokoi.

W opisie prac prowadzonych w otoczeniu pałacu wspomina się o *den verdungenen Schlossberg abzuwerfen*, co może oznaczać zburzenie zwieńczenia obwałowań. Po śmierci barona von Mudrach (29 grudnia 1757 r.) nie prowadzono już ważniejszych prac budowlanych. Wykonywano jedynie adaptację wnętrz piwnic i kazamat na potrzeby gospodarcze. Prace te zakończono do 1760 r.

W związku z nową, odpowiadającą gustom epoki, aranżacją otoczenia pałacu i zakładaniem ozdobnego ogrodu jeszcze przed 1800 rokiem zasypano fosy, burząc przy tym część kazamat i bastei. Zapewne wówczas nastąpiła likwidacja starego mostu i dojazdu do pałacu od strony wschodniej i funkcję tę przejął most od strony południowej.

Następny etap przekształceń rezydencji przypadł na okres po 1836 r., kiedy ówczesny właściciel, hrabia Friedrich Wylich und Lottum, modernizował wnętrza, głównie na pierwszym piętrze pałacu. Najciekawszym z tych wnętrz była sala jadalna, zwana też *małą jadalnią*, usytuowana w zachodniej części traktu frontowego, która otrzymała wystrój klasycystyczny, z umieszczonymi na ścianach wędutami Wrocławia, malowanymi przez pochodzącego z Zurychu Heinricha Bosharda [27] (ryc. 6). O autorze malowideł informował napis ołówkiem, umieszczony na konsoli lustra w sali Fryderyka, znaleziony podczas restauracji wnętrz pałacu w 1937 r.³² Ponieważ wiadomo, na podstawie rachunków, że za malarską dekorację sali jadalnej otrzymał Boshardt 200 talarów, wymieniona więc w inskrypcji kwota 700 talarów świadczyła, że wykonywał w Leśnicy jeszcze inne prace. Na ścianie przeciwległej do okien umieszczono spory, bo mierzący 327 cm długości i 142 cm wysokości fresk, przedstawiający ratusz wrocławski widziany od wschodu, a po obu stronach znalazły się dwa mniejsze malowidła: na lewo widok kościoła św. Krzyża, a na prawo widok kościoła św. Elżbiety. Na ścianie wschodniej, po lewej stronie drzwi, znajdował się widok kościoła 11 Tysięcy Dziewic, po stronie przeciwnej zaś widok pałacu Spätgena, stanowiącego wówczas rezydencję królewską. Pośrodku ściany zachodniej znajdował się szeroki prostokątny otwór, flankowany przez pary kolumn jońskich, łączący jadalnię z niewielkim ane-

ksem. Po lewej stronie owego otworu umieszczono na ścianie widok ulicy św. Wojciecha (obecna Wita Stwosza) z pałacem Hatzfeldów i kościołem dominikanów, po prawej stronie zaś widok Wyspy Piaskowej, na ścianie południowej zaś malowidło znajdujące się na lewo od okien przedstawiało kościół Św. Maurycego, po stronie przeciwnej natomiast pejzaż okolic obecnej ulicy Na Grobli. Boshardt posługiwał się zapewne podczas malowania wędut grafikami, na co wskazuje podobieństwo przedstawienia pałacu Spätgena i ulicy św. Wojciecha do tych samych obiektów na rycinach Maksymiliana von Grossmanna. Malowidła reprezentowały dość mierny poziom artystyczny, stanowiły jednak, wraz z wyposażeniem, dopełnienie architektury wnętrza, będącego bez wątpienia jednym z bardziej interesujących przykładów biedermeieru na Śląsku.

Sąsiadująca z jadalnią *Sala Błękitna*, usytuowana we wschodniej partii traktu południowego (pod *Salą Fryderyka*), także miała wystrój utrzymany w konwencji klasycyzującej, podobnie jak biblioteka z szafami w typie *sherraton*, umieszczona w wieży południowo-wschodniej. Z tego samego czasu pochodził także wystrój galerii na pierwszym(?) piętrze, klatki schodowej oraz pokoi gościnnych, jak na to wskazują zachowane materiały ikonograficzne.

We wnętrzach pałacu zgromadzono sporą kolekcję dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego. Portrety rodzinne hrabiów Wylich-Lottum były dziełami m.in. Anny Therbusch, Charlesa van Loo, Antona Graffa i Franza Xaviera Winterhaltera, marmurowe popiersia natomiast wyszły spod dłuta Christiana Daniela Raucha i Karla Wichmanna³³. Na wyposażenie składała się także spora kolekcja zabytkowych mebli z lat 1750–1850. Na uwagę zasługiwała porcelana, w tym serwis berliński z dekoracją w girlandy dębowe – prezent dla właściciela pałacu od Fryderyka Wilhelma III³⁴.

W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku nie prowadzono istotniejszych prac budowlanych w pałacu, nie licząc renowacji pokrycia dachowego ok. 1900 r. i wiążącej się z tym likwidacji komina ponad środkowym ryzalitem elewacji wschodniej. Po odkopaniu fosy południowej otoczono taras ponadbastiejowymi fortyfikacjami, balustradą naśladującą blankowanie, zapewne w tym samym czasie wzniesiono mur oddzielający park pałacowy od placu Świętojańskiego³⁵.

Po odziedziczeniu pałacu w 1935 r. przez barona Ludolfa von Veltheim-Lottum, nowy właściciel, z wykształcenia architekt, rozpoczął zakrojone na dość szeroką skalę prace konserwatorskie w pałacu, przy współudziale Kurta Raschkego. Główny nacisk położono na restaurację tzw. *Sali Fryderyka*, finansowanej częściowo z funduszy pań-

³³ Portrety ze zbiorów pałacowych były eksponowane w 1940 r. na wystawie we wrocławskim muzeum sztuk pięknych. Marmurowe popiersie portretowe przedstawiające hr. von Wylich-Lottum autorstwa K. Wichmanna znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

³⁴ Nota Grundmanna z 6 sierpnia 1938 r. [1].

³⁵ Ustalenia dotyczące przekształceń pałacu oraz jego najbliższego otoczenia oparto na materiałach ikonograficznych z tego czasu.

³¹ Być może Jakob Mayr.

³² *Heinrich Boshardt kam aus Zürich aus der Schweiz und malte in diesem Hause die untere etage beim Herrn Grafen Minister von Lottum vom 1. Februar bis zum 1. Juli 1837 um 700 Rtlr.* [1].

stwowych. W przylegającym do tej sali okrągłym gabinecie znajdującym się w południowo-wschodniej wieży, urządzono ekspozycję pamiątek związanych z Fryderykiem II. Wnętrze gabinetu zostało wykonane według koncepcji właściciela pałacu i nawiązywało w charakterze do *Sali Fryderyka*. Wykonano więc marmoryzację ścian oraz prace sztukatorskie. Zakres prac dość szczegółowo określa list ilustrowany rysunkami barona von Veltheim-Lottum do Günthera Grundmanna [1]. W *Sali Fryderyka* wykonano konserwację sztukaterii, wykonano złocenia, nowe zasłony i obicia mebli z materiałów zakupionych w Berlinie, a w antykwariatach berlińskich i wiedeńskich zakupiono dwie sofy, 10 foteli, żyrandol z czasów Marii Teresy i cztery kinkiety oraz witrynę. Prócz tego w muzeum we Wrocławiu wykonano konserwację dwóch obrazów, a jedna z pracowni wrocławskich dokonała konserwacji mebli – witryny i dwóch konsoli. Konserwację elementów rzeźbiarskich prowadził wrocławski rzeźbiarz Johannes Kiunka, a dekorację malarską konserwował Johann Drobeck [1, s. 55].

W tym czasie zmieniono także aranżację niektórych pomieszczeń, między innymi sąsiadującej z *Salą Fryderyka Sali Zielonej*, dążąc do uzyskania spójności stylistycznej. Usunięto także późniejsze, dziewiętnastowieczne dodatki, jak na przykład gipsowe popiersia ze ścian *Sali Fryderyka* i zastąpiono je przez kinkiety. Dokonano też niewielkich zmian w architekturze zewnętrznej budynku. Pośrodku elewacji południowej, na pierwszym piętrze, połączono dwa okna w zdwojony *porte-fenetre*, wychodzący na pseudobarokowy balkon, w którego żelaznej balustradzie umieszczono na osi monogram utworzony ze splecionych liter *F R (Fridericus Rex)* oraz po obu jego stronach cyfry *17 i 57*, odnoszące się do roku bitwy pod Lutynią. Ryzalit fasady zwieńczono trójkątnym tympanonem, a ponad drzwiami balkonowymi wmurowano wykuty w piaskowcu herb baronów von Veltheim-Lottum. Zapewne także wówczas zmieniono formę balustrady tarasu otaczającego pałac i zamiast blankowań wzniesiono mur, z wykonanymi w tynku płycinami.

Podczas odbudowy pałacu w latach sześćdziesiątych XX wieku odtworzono formę elewacji zewnętrznych³⁶. Jedyną istotniejszą zmianą było zlikwidowanie pierwotnego głównego wejścia do pałacu, które znajdowało się w wieżowym ryzalicie wschodnim i umieszczenie nowego otworu drzwiowego na osi elewacji południowej. Początkowo przewidywano osadzenie w fasadzie barokowego portalu, pochodzącego z jednej ze zniszczonych kamienic wrocławskich (przy ul. Łaciarskiej), ostatecznie jednak wykonano z piaskowca opaskę, naśladowującą renesansowe obramienie fasciowe. Niestety, zaniechano odtwarzania dawnego charakteru wnętrza pałacu. Zachowano w ogólnym zarysie układ rzutu. Najbardziej drastyczną

zmianą było utworzenie dużej sali widowiskowej o wysokości dwu kondygnacji w trakcie północnym, a także lokalizacja i forma dwu żelbetowych klatek schodowych, usytuowanych na obu końcach korytarza. Usunięto wszystkie relikty dawnego wystroju wnętrz. Ściany pomieszczeń kondygnacji nadziemnych pokryto gładkimi tynkami, w kondygnacji piwnic i kazamat natomiast częściowo odsłonięto wątki murów, a posadzki wykonano z odpadów płyt kamiennych i betonu. Partie o wątku wykonanym z kamienia polnego, występujące od strony kazamat, pobielono, mury kamienne natomiast we wnętrzach dawnych piwnic pomalowano lakierem bezbarwnym. Odkopano fosę i pozostałości fortyfikacji bastejowych, a także zrekonstruowano północno-wschodnią basteję i przylegające do niej kazamaty i zaadaptowano je na potrzeby klubu i kawiarni³⁷.

Na tle katastrofalnego stanu zachowania większości rezydencji śląskich pałac w Leśnicy w swej zewnętrznej formie sprawia korzystne wrażenie. Niestety, tym większy jest kontrast z wnętrzem, gdzie niemal zupełnie zatracono cechy zabytkowe, przez niewłaściwie przeprowadzoną odbudowę. Jak wynika z informacji dotyczących stanu obiektu przed pracami remontowymi, były jeszcze wówczas zachowane spore fragmenty wystroju i wyposażenia wnętrz, które mogły posłużyć do rekonstrukcji. Co prawda, zasadniczy układ przestrzenny został zachowany (z wyjątkiem traktu tylnego, gdzie usunięto strop między pierwszym a drugim piętrem, w celu aranżacji sali kinowej, poza tym zmieniono lokalizację klatki schodowej), a więc przywrócenie pierwotnego charakteru wnętrza nie wymagałoby większych prac budowlanych.

Pozycja historyczna pałacu leśnickiego i jego związki z ważnymi postaciami i wydarzeniami historycznymi obligują do szczególnej pieczy, jaką należy roztoczyć nad tym zabytkiem. Dlatego też należałoby przynajmniej w części przywrócić pierwotny charakter wnętrza, dążąc do podkreślenia dwu najważniejszych okresów w historii przemian architektury rezydencji. Pierwszy to powstanie w pierwszej połowie XIII wieku murowanej siedziby Henryka Brodatego³⁸. Drugi – to barokowa przebudowa, a zwłaszcza aranżacja głównej sali recepcyjnej na drugim piętrze pałacu, zwanej później *Salą Fryderyka*, która należała do najlepszych przykładów późnobarokowych wnętrz na Śląsku. Wreszcie należałoby, chociaż w części, nawiązać do przemian, jakim uległy wnętrza w czasie klasycystycznej przebudowy w XIX wieku, która – jak się wydaje – objęła większość pomieszczeń pałacowych. Wykonanie tych prac znacznie podniosłoby atrakcyjność obiektu, który z racji swego usytuowania i konotacji historycznych już obecnie jest miejscem chętnie odwiedzanym.

³⁶Projekt odbudowy opracowali w 1959 r. architekci Ludwik Grzybacz i Stefan Müller, natomiast projekt wnętrz wykonali Stefan Müller, Konrad Jarodzki, Maria Müller i Janina Grodzka. Projekty odbudowy pałacu znajdują się w archiwum Pracowni Konserwacji Zabytków, włączonym obecnie do zbiorów Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego we Wrocławiu.

³⁷Według projektu architekta Stanisława Loscego z 1973 r.

³⁸Przedstawiona interpretacja najstarszej budowli wymaga weryfikacji, której można dokonać przez szczegółowe badania architektoniczno-archeologiczne. Na podstawie tych badań należałoby zmodyfikować wnętrza kondygnacji piwnicznej, w celu uczynienia poszczególnych faz powstawania budowli i właściwej ekspozycji substancji zabytkowej.

Bibliografia

- [1] Akta Konserwatora Zabytków Dolnośląskich, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, sygn. 94.
- [2] Akta Miejskiego Biura Projektów we Wrocławiu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, sygn. 649.
- [3] Akta Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.
- [4] *Aus dem Kunstbesitz eines Schlesiens Schlosses. Bildnisse der Familie Wylich-Lottum in Schloss Lissa. Schlesische Museum der Bildende Künste*. Breslau 1940 (katalog wystawy).
- [5] Bimlcr K., *Die schlesischen massiven Wehrbauten, Band 1. Fürstentum Breslau, Kreise Breslau, Neumarkt, Namslau*, Breslau 1940, s. 38–53.
- [6] „Breslauer Horcher”, 1800, nr 12, s. 185–88.
- [7] Burgmeister L., Grundmann G., *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, t. 3, Breslau 1934.
- [8] *Codex Diplomaticus Silesiae*.
- [9] Daniel W., *Städte, Schlösser, Dörfer und Güter. Eine aktueller Streifzug durch die kleinen Ortschaften des Landkreises Breslau in Jahre 1961*, „Schlesische Rundschau”, R.13, 1961, nr 18, s. 12.
- [10] Eisert K., *Beiträge zur Geschichte des Ordens der Kreuzherren mit dem roten Stern vom Breslauer Mathiasstift*, [w:] 300 Jahre Mathiasgymnasium zu Breslau, Breslau 1938, s. 50.
- [11] *Führer durch Deutsch Lissa und Umgebung*, Breslau br.
- [12] Gläser E., *Schloss Lissa. Rastort geschichtlicher Persönlichkeiten durch sieben Jahrhunderte*, „Schlesische Geschichtsblätter”, 1939, nr 1.
- [13] Grundmann G., *Die Richtungsänderungen in der schlesischen Kunst des 18. J.*, [w:] Kunstgeschichtliche Studien, Breslau 1943.
- [14] Grundmann G., *Burgen, Schlösser und Gutshäuser in Schlesien*, t. 2, Würzburg 1987, s.100.
- [15] Guerquin B., *Zamki śląskie*, Warszawa 1957, s. 56.
- [16] Guerquin B., *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s.78.
- [17] Henel von Hennelfeld N., *Silesiographia Renovata*, Breslau et Lipsa 1704, cap. VII, s. 298–297.
- [18] Hörner O. von, *Breslau – Deutsch Lissa*, [w:] Deutsche Städtebuch, s.722.
- [19] John G., *Chronik von Deutsch Lissa*, Breslau – Deutsch Lissa b.r.
- [20] Jung H., *Christoph Hackner. Ein schlesischer Barockbaumeister*, Breslau 1939, s. 102–104.
- [21] Kalinowski K., *Architektura doby baroku na Śląsku*, Warszawa 1977, s. 221, 311.
- [22] Kozaczewski T., *Murowany dwór biskupi na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu z pierwszej połowy XIII w.*, [w:] Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej. Architektura 16, 1957.
- [23] Krajewska H., *Zespół pałacowo-parkowy Wrocław – Leśnica. Analiza historyczno-kompozycyjna z badaniami terenowymi*. mps, 1994 r.
- [24] Lasota C., *Wczesnogotycki dwór książęcy w Jelczu k.Olawy*, mps, 1979.
- [25] Lucac F., *Schlesiens Curieuse Denkwürdigkeiten*, t. 1, Frankfurt am Mayn 1689, s. 868.
- [26] Małachowicz E., *Romański zamek na Ostrowie we Wrocławiu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 18, 1973, z. 3–4.
- [27] Meinert G., *Heinrich Boshardt, ein Maler des 19. Jahrhunderts*, [w:] Kunst und Denkmalpflege in Schlesien. 2. Veröffentlichung. Niederschlesien, Breslau – Lissa 1939.
- [28] Modzelewski K., *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego (X–XIII wiek)*. Wrocław 1975.
- [29] Neuling H., *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchliche Stiftungen*. Breslau 1902, s. 173.
- [30] Pilch J., *Zabytki architektury Dolnego Śląska*, Wrocław 1978, s. 331.
- [31] Pol N., *Hemerologium Silesiacum Vratislaviense*, t. 4, 1616.
- [32] *Regesty śląskie. 1343–1348*. t. 1, Wrocław 1975.
- [33] Reimann (b.i.), *Etwas aus Lissas Vergangenheit*, „Kreiskalender Neumarkt. 1928”, Neumarkt b.r.
- [34] Rozpędowski J., *Późnogotyckie rezydencje na Śląsku*, [w:] Sztuka i ideologia XV wieku. s. 496.
- [35] Rozpędowski J., *Bastejowe fortyfikacje w Polsce*, [w:] Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej nr 9. Studia i Materiały nr 3, s. 43.
- [36] Różycka-Rozpędowska E., *Pałac w Piotrowicach Jaworskich. Studium historyczno-architektoniczne*, mps, 1976.
- [37] Scheuermann G., *Das Breslau-Lexicon*, t.1, Dülmen 1994, s. 206–207.
- [38] *Schlesischen Urkundenbuch*, t. 1, Köln 1963, t. 2, Köln 1978, t. 3, Köln 1984, t. 4, Köln 1988.
- [39] Schmitz H., *Schloss Lissa*, München b.r.
- [40] Siebmacher J., *Grosses und allgemeines Wappenbuch*, Nürnberg 1885, t. 6, z. 1, s. 29.
- [41] Uhtenwoldt H., *Die Burgverfassung in der Vorgeschichte und Geschichte Schlesiens*, Breslau 1938, s. 89.
- [42] Weczerka H. (wydawca), *Handbuch der historischen Städten*, Stuttgart 1977.
- [43] Weiss F. G. A., *Chronik der Stadt Breslau*, Breslau 1888, s. 33, 365.
- [44] Werner B. F., *Topographia oder Prodromus delineati silesiae Ducatus*, rękopis, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, sygn. 551/ I .
- [45] Wolf G. J., *Adolf Menzel, der Maler deutschen Wesens*, München b.r.
- [46] Zimmermann F. A., *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 12, Brieg 1795, s. 75.

History of Leśnica palace

The duke's court in Leśnica, which originally was presumably a wooden structure surrounded by wooden and earth fortifications, existed already in the 12th century. In 1201 died here duke Boleslaus the Tall. His son, Henry the Bearded, transformed the wooden house into a brick and stone *curia*, mentioned in the documents in the first half of the 13th century. From the end of the 13th century the court belonged to the rich burgher families, and after 1420 was rebuilt by Michael Banke into a castle, which in 1610 gained modern fortifications with rondelles (the forerunners of bastions). In 1732 the castle had been bought by Wrocław convent of Crusaders with the Red Star and converted into a magnificent baroque residence. Baron Friedrich von Mudrach, who bought the palace in 1752, had finished the transformation of the building. At the same time the so called Friedrich Hall was arranged, named so to honour the Prussian ruler Friedrich II, who visited the

palace several times. The hall belonged to the best late baroque interiors in Silesia, and was a masterpiece of artists connected with the Berlin court.

In 1808 the palace was the quarters of Jeromé Bonaparte and marshal Edouard Mortier, and in 1813 stayed here marshal Michel Ney. After 1836 the palace was the possession of count Friedrich von Wylich und Lottum, and then it belonged to his successors. In 1837 the decorations of several interior rooms were transformed. The most interesting was a dining hall, with the paintings (frescoes) on the walls showing the views of Wrocław, painted by Heinrich Boshard.

After 1945 the interior of the palace had been devastated, and the whole building was devoured by the fire in 1953. The rebuilding in the sixties blurred the historic aura of the interior, succeeding only in reconstruction of the exterior form.